

Luděk Galuška, *Slované – stopy předků. O Moravě v 6.-10. století*, Moravské zemské muzeum, Brno 2017, ss. 303, ISBN 978-80-7028-488-9.

Magnesem przyciągającym uwagę licznych badaczy są wczesnośredniowieczne dzieje Moraw, zaś w szczególności ten etap rozwoju zasiedlenia tego regionu, w którym doszło do ukonstytuowania się państwa wielkomorawskiego. To żywe zainteresowanie jego przeszłością jest widoczne wśród mediewistów, których pola badawcze związane są z tworzeniem się pierwszych państw słowiańskich i ich relacjami z cywilizacjami zachodu – Cesarstwem Karola I Wielkiego, a następnie Państwem Wschodniofrankijskim i wschodu – Cesarstwem Bizantyńskim. Rezultatem tej fascynacji są liczne publikacje o *stricte* naukowym oraz także popularnonaukowym charakterze. W nurt tych ostatnich opracowań wpisuje się recenzowana w tym miejscu praca, kierowana właśnie do szerokiego grona Odbiorców.

Książka ta jest poszerzoną, o wyniki nowych badań archeologicznych i przyrodniczych, wersją publikacji z 2004 roku zatytułowanej *Slované - doteky předků. O životě na Moravě v 6.-10. století*. Celem jej jest wyjście naprzeciw społecznemu zainteresowaniu przeszłością własnego regionu – Moraw i przybliżenie wiedzy o społecznościach zamieszkujących tam we wczesnym średniowieczu. Praca składa się z 9 rozdziałów (s. 11-269), uzupełnionych streszczeniami: w języku niemieckim (s. 270-272) i angielskim (s. 272-273), informacją o autorze (s. 274) oraz bardzo rozbudowaną, jak na charakter pracy, bibliografią (s. 277-303). Całość poprzedza dwustronicowy wstęp, zawierający wypowiedź Autora wskazującą na powody, które skłoniły Go do przygotowania tego nowego, poszerzonego opracowania. Poszczególne rozdziały pod względem wielkościowym nie są proporcjonalne. Przyczyną takiej sytuacji jest niejednokrotnie stopień złożoności podejmowanych zagadnień badawczych, zróżnicowanie danych pod względem jakościowym i liczebnym oraz dość znaczna popularność problematyki Wielkich Moraw umożliwiająca konstruowanie wielowątkowych wypowiedzi. Na podkreślenie zasługuje bardzo bogata szata edytorska publikacji, a w szczególności różnorodne i o wysokiej jakości ilustracje: mapy, plany, rysunki, zdjęcia, w tym również fotografie zabudowań i urządzeń zrekonstruowanych w skansenie w miejscowości Modré koło Velehradu. Dzięki nim została znacznie poszerzona percepcja informacji zawartych w tekście.



Zważywszy na fakt, że książka jest kierowana do całego społeczeństwa, ocenie podlega zarówno sam sposób przekazu informacji, czyli forma prowadzenia narracji, bardzo istotna w tego typu publikacjach, jak i zawarte w niej treści kształtujące poglądy i opinie o przeszłości. Społeczne zapotrzebowanie na wiedzę dotyczącą wczesnośredniowiecznych dziejów Moraw wiąże się z obserwowaną od kilkunastu lat pewnego rodzaju fascynacją minionymi epokami, a w tym konkretnym przypadku łączy się z rozwojem mediewizmu. Jednocześnie to społeczne zapotrzebowanie związane jest z przemianami, które dokonały się w sposobie pojmowania, udostępniania i upowszechniania czy wręcz kreowania historii we współczesnym społeczeństwie. Swoista „moda” na przeszłość rozwijająca się obecnie w Europie powoduje konieczność dostosowania przekazu o niej do konkretnych potrzeb Odbiorców. Luděk Galuška, świadomy tych zmian, postawił sobie za cel przedstawienie w postaci spójnej narracji poglądów dotyczących etapów zasiedlenia Moraw w okresie od VI do X w. Rezul-

tatem tak sformułowanego zamierzenia jest dążenie do uzyskania perspektywy, która przy zachowaniu spójności całości dziejów jednocześnie wskazuje Czytelnikowi różnorodność obowiązujących w nauce poglądów. Książka ma przejrzysty układ, zachodzące w przeszłości procesy zostały omówione w porządku chronologicznym, umożliwiającym śledzenie kolejnych etapów przemian zasiedlenia Moraw oraz rozwoju państwa wielkomorawskiego na liniowej osi czasu powszechnie stosowanej we współczesnym świecie. W pracy przede wszystkim wykorzystywano dane pozyskane w trakcie badań wykopaliskowych, wyniki studiów analitycznych i syntetycznych oraz informacje zawarte w przekazach pisanych, które dla tego regionu Słowiańszczyzny są stosunkowo liczne. Skupiając uwagę na sposobie prowadzenia narracji, należy stwierdzić, że wykorzystano w niej kilka zasad nadających pracy charakter popularnonaukowy. Do najważniejszych z nich należy zastosowanie prostego przekazu, a więc ograniczenie hermetycznego języka naukowego i stosowania specjalistycznych terminów. Kolejna zasada, która znalazła wyraz na kartach tego opracowania, to próba nawiązania kontaktu pomiędzy zróżnicowanymi pod względem wykształcenia grupami społecznymi, takimi jak profesjonalści (archeolodzy i historycy, których przedstawicielem w tym konkretnym przypadku jest Autor) i nieprofesjonalści (pozostała część społeczeństwa). Temu ostatniemu zadaniu miało służyć także wzbogacenie przekazu wyjaśniającymi komentarzami oraz często stawiane pytania. Te zabiegi edytorskie umożliwiły wprowadzenie krytycznej refleksji i w ten sposób skłonienie Czytelników do podjęcia próby przeprowadzenia samodzielnej oceny i wyboru omawianych teorii. Mimo że w pracy wyraźnie widoczna jest wielogłosowość, Badacz w sposób jednoznaczny formułuje swoje stanowisko poprzez zaakcentowanie własnych opinii, wskazujących na akceptację, lub też nie, jednej z proponowanych koncepcji. W konstrukcji całości książki przyjęto pewien schemat prowadzenia narracji, polegający na rozpoczęciu omawiania poszczególnych bloków problemowych od przybliżenia sytuacji geopolitycznej w tej części Europy w wydzielonych przedziałach czasowych. Dzięki temu wskazano na wpływ różnego rodzaju czynników zewnętrznych na przemiany zachodzące w obrębie słowiańskiej społeczności. Publikację można podzielić na dwa bloki problemowe. Pierwszy dotyczy zagadnień związanych z przybyciem Słowian na teren Moraw, stabilizacją osadnictwa oraz zapoczątkowaniem zmian prowadzących do

ukształtowania się państwa wielkomorawskiego, natomiast drugi jest wnikliwym omówieniem struktur państwowych.

Przechodząc do analizy treści zawartych w pracy, można postawić pytanie: jakie poglądy dotyczące wczesnośredniowiecznych dziejów Moraw zostały przekazane czeskiemu społeczeństwu?

Problematyka lokalizacji najstarszych siedzib Słowian, czasu i kierunków ich rozprzestrzenienia na teren środkowej Europy stanowi jedno z istotniejszych zagadnień badawczych współczesnej mediewistyki. Nie dziwi zatem fakt, że właśnie od tych zagadnień L. Galuška rozpoczął swoją publikację (*O Slovanském dávnověku*, s. 11-15). Została zatem podjęta próba przybliżenia wyników studiów i toczących się wokół nich dyskusji podejmujących kwestie kontynuacji i dyskontynuacji osadnictwa słowiańskiego, a więc problemu, który dzieli świat nauki na dwie opozycyjne grupy badaczy: autochtonistów i allochtonistów. Zasygnalizowano także, że w przypadku studiów nad etnogenezą Słowian oprócz danych archeologicznych i historycznych uwzględnione zostały także wyniki badań językoznawców. Już w tych początkowych rozważaniach został unaoczniony jeden z najistotniejszych problemów badawczych, pojawiający się również w kolejnych rozdziałach, a dotyczący niejednoznacznej wymowy przekazów pisanych będących, wraz z nielicznymi danymi archeologicznymi, często przyczyną rozbieżnych interpretacji. W rozdziale rozważona została sytuacja osadniczo-kulturowa na obszarze Europy środkowo-wschodniej u schyłku starożytności (wymieniono kultury: czerniachowską, zarubiniecką i przeworską) i w początku wczesnego średniowiecza (wymieniono kultury: kołoczyn, pieńkowską i praską). Równocześnie uwagę Czytelników zwrócono na takie przekazy pisane jak: *Getica* Jordanesa, *De bello Gothico* Prokopiusza z Cezarei i *Strategikon* Pseudo-Maurycyego. Dzięki wskazaniu na niejednoznaczność interpretację etnonimu Wenetowie zawartego w *Getice* unaocznione zostały dwa istotne problemy. Pierwszy dotyczył interpretacji tego przekazu. Czytelnik dowiaduje się, że w szerszym znaczeniu nazwa Wenetowie może stanowić określenie wszystkich Słowian dzielących się na dwie mniejsze grupy Sklawinów i Antów, natomiast w węższym, identyfikowana jest z trzecim ich odłamek. Drugi to trudności w łączeniu wyników badań prowadzonych przez historyków i archeologów w jedną spójną narrację, w której wymienione w przekazach pisanych etnonimy są identyfikowane z archeologicznie rozpoznanymi kulturami.

Po tym ogólnym wprowadzeniu w problematykę etnogenezy Słowian w kolejnym rozdziale zatytułowanym *O dějinách na Moravě v 5.-6. století* (s. 17-22) w ramach dwóch podrozdziałów przybliżono istotny z punktu widzenia omawianego tutaj zagadnienia problem wzajemnych relacji Germanów i Słowian na terenie Moraw. Tematem pierwszego z nich, zatytułowanego *Poslední Germáni*, jest migracja ludności, która miała miejsce na terenie Europy w wymienionym powyżej przedziale czasowym. Jednym z rezultatów tych wędrówek były zmiany w obrębie etnicznej mapy Europy zapoczątkowane u schyłku starożytności. Dla dalszych rozważań szczególnie ważne było ustalenie czasu opuszczenia Moraw przez Longobardów, a istotę tego problemu Badacz formułuje w postaci pytania: *...mohli zde již v době, kdy podstatná část jižní Moravy byla ještě obsazena Longobardy, sídlit první Slované? (...czy pierwsi Słowianie mogli osiedlić się już w czasie, kiedy znaczna część południowych Moraw wciąż była zajmowana przez Longobardów?)*. Kwestia ta, mimo rozwinięcia w kolejnym podrozdziale zatytułowanym *První Slované*, pozostanie bez jednoznacznego rozstrzygnięcia. Narracja w tej części książki prowadzona jest wokół takich pytań jak: kiedy mogło dojść do penetracji Moraw, jaki miała charakter i które obszary tego regionu zostały zajęte w pierwszej kolejności. W celu pokazania złożoności problematyki oraz trudności w konstruowaniu jednej powszechnie obowiązującej wizji tego etapu zasiedlenia Moraw zreferowano poglądy trzech badaczy, dla których przybycie Słowian do tej części Europy stanowi przedmiot dociekań. Na samym początku została przywołana wypowiedź rumuńskiego archeologa Florina Curtu: *Slované nemuseli odejít z žádně pravlastí, aby se stali Moravany a Čechy (Słowianie nie musieli opuszczać żadnego obszaru, aby stać się Morawianami i Czechami)*. Kolejne poglądy wraz z tymi, których zwolennikiem jest sam Autor, są odmienne w stosunku do teorii tego badacza. I tak stanowisko słowackiego archeologa Gabriela Fуска posłużyło jako przykład wskazujący na dość wczesne pojawienie się Słowian, już po roku 470. Tym samym Czytelnik uzyskał informacje o czasie penetracji Słowacji przez Słowian pod koniec V i w początkach VI stulecia i o dotarciu ich na Morawy około 2. połowy VI w. Jednocześnie wskazano na obecność w tym regionie znalezisk związanych z Longobardami, datowanych na 2. połowę VI w. (kurhan książęcy w miejscowości Žuráni koło Brna). Chcąc w pełni przybliżyć charakter kolonizacji prowadzonej przez Słowian, L. Galuška przywołał pogląd czeskiego mediewisty

Dušana Třeštíka. Według tego badacza przybycie Słowian do tej części Europy nie było formą pokojowej migracji chłopów, ale jednorazową, zbrojną akcją. Z formy komentarza dotyczącego tej wypowiedzi można wnioskować, że Autor nie do końca zgadza się z tym poglądem. Rozdział ten jest ilustrowany mapami pokazującymi kierunki ekspansji i relacje przestrzenne pomiędzy terenami zajmowanymi przez Słowian i Longobardów.

Po tych dwóch rozdziałach będących przedstawieniem dyskusji toczącej się na gruncie archeologii i historii związanej z pojawieniem się Słowian w tym rejonie Europy, kolejna już znacznie rozbudowana część dotyczy warunków życia w obrębie osad (*O životě na slovanské vesnici*, s. 23-73). W sześciu podrozdziałach Badacz skonstruował obraz warunków bytowania i rozwoju gospodarki na Morawach we wczesnym średniowieczu. Wskazał na panujące wówczas uwarunkowania środowiskowe lokalizacji osad, szczególnie w obrębie wykorzystywanych dolin rzecznych. Jednocześnie została podkreślona odmienność tego przeszłego krajobrazu w stosunku do współcześnie panujących przyrodniczych realiów. L. Galuška, bazując na dostępnych danych, głównie na szerzej rozpoznanych stanowiskach, przybliżył zagadnienia dotyczące: 1) wielkości osad w kontekście wyników analiz, których zadaniem było ustalenie relacji odległościowych pomiędzy nimi oraz określenie obszaru eksploatowanego przez mieszkańców osiedli, 2) formy i wewnętrznego rozplanowania osad oraz 3) funkcjonujących w ich obrębie zabudowań (omówiono dwa typy zabudowań, budynki zagłębione w podłoże – ziemianki i stawiane na powierzchni ziemi oraz urządzenia gospodarcze – np. wolno stojące piece). W ramach analizy wielkości osiedli Czytelnik został poinformowany, że podstawą oszacowania potencjału demograficznego ich mieszkańców jest liczba odslanianych w trakcie badań archeologicznych budynków określanych jako mieszkalne. W ten sposób starano się podać hipotetyczną liczebność społeczności zamieszkującej pojedyncze osady. Dopełnieniem obrazu wsi są opisy konstrukcji stosowanych w trakcie wznoszenia różnego rodzaju zabudowań oraz wyposażenia wnętrz. Natomiast zrekonstruowany wygląd wnętrz ilustrują zdjęcia zabudowań ze skansenu archeologicznego w Modré. Wiele istotnych informacji Badacz przekazał dzięki omówieniu zagadnień związanych z poziomem rozwoju gospodarki. Dla tej tematyki cenne są dane uzyskane z analizy depozytów, w skład których wchodzi także radlice, kroje, sierpy czy półkoski. W tym miejscu podkreślony został pro-

blem związany z ich datowaniem, większość z nich łączona jest z VIII i IX stuleciem, a więc dla najstarszego etapu osadnictwa słowiańskiego dane są nieliczne. Stanowią one podstawę do rozpatrywania zagadnień związanych z techniką uprawy pól (wskazano na zajmowanie terenów o starszych tradycjach osadniczych, minimalizujących w ten sposób konieczność karczunku) i zbiorem płodów rolnych. Treści zawarte w kolejnym podrozdziale dotyczą zdobywania pokarmów mięsnych, czyli chowu zwierząt, metod stosowanych w trakcie polowań czy łowienia ryb. Przywołanie wyników analiz archeozoologicznych pozwoliło na zapoznanie Czytelnika nie tylko z rodzajem diety, ale także jej zmiennością. Tę część rozdziału kończą uwagi dotyczące sposobów przygotowywania pokarmów. Ostatni podrozdział dotyczy zagadnień związanych z rozwojem produkcji przydomowej, jak to sam Autor określa – prowadzonej na własne potrzeby lub najbliższej okolicy. Rozważania wskazują na zmiany, w wyniku których dokonało się przejście od czynności wykonywanych w ramach prac przydomowych do bardziej wyspecjalizowanych, czego przykładem może być wyrób naczyń.

W następnym rozdziale zatytułowanym *O dějinách na Moravě v 7.-8. století* (s. 73-92) przybliżono ówczesną sytuację geopolityczną, która nie pozostała bez wpływu na zmiany zachodzące w obrębie społeczności zamieszkującej na terenie Moraw. Wskazano, że oblicze polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe tej części Europy w znacznym stopniu było kształtowane przez różnego rodzaju kulturotwórcze czy państwowotwórcze impulsy płynące z południa i zachodu. Istotne *novum* stanowi ukonstytuowanie się na Morawach centrum pierwszego państwa słowiańskiego, zwanego państwem Samona. Potwierdzeniem znaczenia tej struktury była skuteczna obrona przed naporem silniejszych sąsiadów (np. bitwa pod Wogastisburgiem roku 631 lub 632) oraz prowadzenie własnej polityki terytorialnej. Po przybliżeniu ogólnej problematyki dotyczącej sytuacji politycznej w Europie, w kolejnym podrozdziale uwaga Czytelników została skierowana w stronę przemian, które zaszły w społecznościach zamieszkujących na terenie Moraw. Różnego rodzaju relacje z bardziej rozwiniętymi pod względem kulturowym czy politycznym sąsiadami uruchomiły proces wewnętrznych transformacji prowadzący do zapoczątkowania stratyfikacji społeczeństwa. Wyjaśniono, że za jej przejaw archeolodzy uznają przejmowanie pewnych elementów kultury Awarów oraz Franków. Wyznacznikami nowej warstwy społecznej, czyli elit – uznawanych głównie za

konnych wojowników – są według Autora odkrycia dokonane na cmentarzyskach i osadach, a w szczególności w Mikulčicích-Valech. W przypadku tego ostatniego stanowiska nagromadzenie znalezisk takich jak: żelazne i brązowe ostrogi z zaczepami haczykowato zagiętymi oraz metalowe, głównie brązowe elementy pasów i uprząży końskich, nie ma odpowiedników nie tylko na Morawach, ale także w środkowej Europie. Treści zawarte w dalszej części tego rozdziału kierują uwagę Odbiorcy na odkrywane w trakcie eksploatacji nawarstwień kulturowych pozostałości świadczące o wytopie żelaza i obróbce metali, które są przez archeologów interpretowane jako świadectwa działalności kolejnej nowej warstwy społecznej, rzemieślników. W tej części pracy Badacz zajął się także kwestią pojawienia się w krajobrazie miejsc otoczonych umocnieniami. Tym samym poruszono istotny i szeroko dyskutowany w mediewistyce europejskiej problem dotyczący czasu budowy najstarszych tego typu obiektów. Za ich wczesną datacją m.in. miałyby przemawiać wzmianka w źródłach pisanych wskazująca, że Samo miał ufortyfikowane miejsce w czasie bitwy pod Wogastisburgiem. L. Galuška naświetla opozycyjność tej koncepcji, w której umocnienia są datowane na VII w., w stosunku do współczesnych, europejskich tendencji odmłodzenia czasu budowy grodzisk u Słowian. Na przykładzie kilku stanowisk (np. Mikulčice, Staré Město czy Brno) pokazuje obecność pozostałości, które można identyfikować z bardzo prymitywnymi umocnieniami.

O duchovnu Slovanů (s. 93-116) to tytuł rozdziału kończącego pierwszy blok problemowy traktujący o rozwoju osadnictwa na Morawach przed powstaniem państwa wielkomorawskiego. Nakreślono w nim obraz wierzeń Słowian. Ta bardzo istotna tematyka stanowi dopełnienie treści zawartych na wcześniejszych stronach. Badacz ma pełną świadomość niewielkiego stopnia rozpoznania zagadnień związanych z wierzeniami i tym samym istnienia licznych ograniczeń badawczych. Próba wybrnięcia z pułapki braku danych jest przywoływanie późniejszych przekazów pisanych, szczególnie odnoszących się do Słowian połabskich oraz młodszych analogii etnograficznych. W pierwszej kolejności Czytelnicy dowiadują się, że do panteonu najważniejszych bóstw słowiańskich zalicza się Swaroga, Peruna i Welesa, a każdy z tych bogów ma swoją określoną funkcję. Rozwijając tę problematykę, omówiono funkcjonowanie na terenie Moraw sanktuariów, a więc miejsc kultu publicznego. Wskazano na odkrycie tylko dwóch takich obiektów datowanych na najstarszy

etap osadnictwa słowiańskiego. Kolejne przykłady znane z wielkomorawskich centrów osadniczych są jednak kontrowersyjne. Przeprowadzoną dyskusję można zrekapitulować w taki sposób. Zasadnicze problemy w jednoznacznej identyfikacji tych miejsc są związane z trudnościami w poprawnej interpretacji rejestrowanych układów stratygraficznych oraz w precyzyjnym ich datowaniu. Tym samym wątpliwości dotyczą tego: 1) czy były to obiekty związane z pogańskim kultem, jak również 2) czy istniały przed przyjęciem chrześcijaństwa, w czasie jego funkcjonowania lub może po upadku Wielkich Moraw. W tym ostatnim przypadku przypuszczalnie mielibyśmy do czynienia z reakcją pogaństwa. Uzupełnieniem zagadnień związanych z kultem publicznym jest omówienie problematyki magii ludowej. Jako przykład tego typu praktyk posłużyło Autorowi znalezisko 200 ceramicznych figurek zwierzęcych wyeksplorowane na stanowisku w Mikulčicích-Valech, a datowane na okres przedwielkomorawski. Kształtowanie wiedzy i opinii o wierzeniach przedpaństwowych społeczności zamieszkujących na terenie Moraw dopełniają informacje zawarte w ostatnim podrozdziale dotyczącym obrządku pogrzebowego. Zasygnalizowano w nim, że dla Słowian zamieszkujących ten teren w najstarszych fazach wczesnego średniowiecza (VI-VIII w.) charakterystyczna jest kremacja. Próbując wyjaśnić powody funkcjonowania takiego obrządku, Badacz przywołał wypowiedź zanotowaną w źródłach pisanych. Według zawartych tam słów ciałopalenie u Słowian jest wynikiem przekonania, że jest ono najszybszym i najskuteczniejszym sposobem dostania się do raj. Jednocześnie wskazano na dość znaczne rozbieżności czytelne w danych archeologicznych, przejawiające się w niewielkiej liczbie rozpoznanych cmentarzysk w stosunku do datowanych na ten sam czas osad. Aby w pełni zapoznać Czytelnika z obrządkiem pogrzebowym, jego przebieg opisano w oparciu o rekonstrukcję przeprowadzoną w ramach archeologii eksperymentalnej.

Kolejny rozdział zatytułowany *O dějinách na Moravě v 9. století* (s. 117-132) składa się z dwóch podrozdziałów i stanowi omówienie etapów procesu państwowotwórczego, którego wynikiem było ukonstytuowanie się Wielkich Moraw. Narrację rozpoczynającą uwagę umożliwiającą zaznajomienie się z ponownymi zmianami układu geopolitycznego w strefie nadunajskiej, spowodowanego tym razem załamaniem się potęgi Awarów w latach 803-805. Jedną z konsekwencji tych transformacji była frankijska kontrola terenów dotychczas zajmowanych przez Kaganat.

Tym samym społeczności zamieszkujące Morawy znalazły się w strefie bezpośrednich zainteresowań Cesarstwa Franków, a następnie Państwa Wschodniofrankijskiego. Dzięki odniesieniu do dokumentów pisanych L. Galuška wskazuje, że po raz pierwszy nazwa Morawianie została utrwalona w 822 roku, na zjeździe we Frankfurcie (*Annales Regni Francorum*). Obecność potężnego sąsiada to oczywiście „stare” problemy związane z walką o utrzymanie niezależności, co pierwsi książęta Moraw realizowali, sprawnie lawirując pomiędzy własnymi a cesarskimi interesami politycznymi, ale jednocześnie także nowe możliwości, które w zasadniczy sposób zadecydowały o rozwoju tych ziem. Z narracji wynika, że początek IX stulecia to czas przenikania idei chrześcijańskich akceptowanych głównie przez ówczesne elity. Jednak obecność chrześcijańskich elit i sprowadzanych z ich inicjatywy duchownych nie oznacza przejścia na nową wiarę całego społeczeństwa, nastąpiło to znacznie później, w 831 roku. Istotną informacją potwierdzającą dokonanie się zmian jest wskazanie na ukształtowanie się księstwa Morawskiego, zwanego dawniej *Stará Morava*, na czele którego stanął Mojmir I i księstwa Nitrzańskiego z księciem Pribiną. Z lektury tego rozdziału wynika, że około połowy IX w. nastąpił zwrot w polityce realizowanej przez kolejnego księcia Moraw Rościława. Bezpośrednim rezultatem jego postawy w stosunku do Państwa Wschodniofrankijskiego są nasilające się akcje zbrojne, a odnoszone zwycięstwa umożliwiają uniezależnienie się państwa wielkomorawskiego. Próbując naświetlić Czytelnikowi skomplikowany proces uniezależnienia się Moraw od zachodnich sąsiadów, wskazano na konieczność zmniejszenia wpływów kościoła bawarskiego. Rozwiązaniem tego problemu miało być sprowadzenie misjonarzy z Bizancjum, starania o ustanowienie biskupstwa na terenie Moraw i sakrę biskupią dla Metodego. Tak prowadzona narracja uświadamia, że w ówczesnych czasach chrystianizacja nie była tylko i wyłącznie formą nawracania społeczności na nową wiarę, ale pewnego rodzaju „przykrywką” do działań politycznych. Okres od 871 do 894 roku jest najważniejszym etapem wczesnośredniowiecznej historii tego regionu związanym z imieniem księcia Świętopełka I, za panowania którego Wielkie Morawy osiągnęły największy zasięg terytorialny. Siłą rzeczy obecność silniejszych sąsiadów spowodowała konieczność skierowania ekspansji na tereny leżące poza strefą ich zainteresowań, zwłaszcza Ludwika II Niemca, a więc na obszary zamieszkiwane głównie przez Słowian. W kontekście podbojów terytorial-

nych pojawia się również kwestia chrystianizacji księcia Wiślan.

Po przedstawieniu etapów formowania się państwa w oparciu o informacje zawarte w przekazach pisanych w rozdziale zatytułowanym *O životě v moravských centrech a na hradiskách* (s. 133-212) Autor przybliży zagadnienia funkcjonowania struktur państwowych. Jest to najobszerniejszy i najbardziej rozbudowany rozdział w tej książce, składający się z pięciu podrozdziałów, a każdy dodatkowo z 3 paragrafów. Objętość rozdziału i różnorodność zawartych w nim treści powoduje, że trudno jest je przybliżyć w kilku zdaniach, zatem zostaną zasygnalizowane tylko najważniejsze zagadnienia kształtujące poglądy współczesnego społeczeństwa na dzieje państwa wielkomorawskiego. Omawianie wczesnośredniowiecznej rzeczywistości rozpoczęto od kwestii związanych z powstaniem centrów wielkomorawskich oraz grodów zbudowanych w miejscach zapewniających kontrolę dalekosiężnych szlaków komunikacyjnych i jednocześnie obronność całego terytorium. Wprowadzenie rozbudowanych opisów najważniejszych ośrodków położonych nad Morawą miało umożliwić Czytelnikom zapoznanie się z zagadnieniami dotyczącymi: 1) ich formalnego i wielkościowego zróżnicowania; 2) usytuowania osiedli wchodzących w skład poszczególnych centrów osadniczych; 3) rozplanowania zabudowań w obrębie najważniejszych części ośrodków, głównie obiektów przeznaczonych dla księcia i jego rodziny, drużyny, wielmożów czy kleru; 4) lokalizacji i technik budowy umocnień, w tym także z rodzajami stosowanego surowca (drewno, glina, kamień łamany). Podkreślono, że całkowitym *novum* w krajobrazie są zróżnicowane pod względem rangi i przeznaczenia kościoły, w sąsiedztwie których zakładano nekropole. Prowadzone przez Badacza rozważania oprócz przybliżenia wewnętrznej struktury centrów osadniczych miały także za zadanie wskazać trudności w ustaleniu lokalizacji siedziby/siedzib księcia i przedstawicieli kościoła. W tekście zasugerowano, że takim centralnym miejscem mogły być: 1) Mikulčice-Valy, czyli ta część aglomeracji, która ma starsze, przedwielkomorawskie korzenie (było to też centrum zachodniej, bawarskiej misji chrześcijańskiej z czasów Mojmira I, działającej przy kościele oznaczonym numerem trzy) lub 2) Staré Město-Uherské Hradiště, gdzie mogła znajdować się siedziba Świętopelka II i Mojmira II z początku lat 70., a także centrum bizantyjsko-starosłowiańskiej misji i arcybiskupstwa Metodego.

Po lekturze kolejnego podrozdziału Czytelnik odnotowuje istotne zmiany, które dokonały się w strukturze społeczności państwa wielkomorawskiego. Wyowiedziane w nim treści stanowią rozwinięcie informacji zawartych w pierwszym bloku problemowym. Przypomnę, nakreślono w nim, że proces stratyfikacji prowadzący do wyodrębniania się elit, głównie konnych wojowników oraz rzemieślników, został zapoczątkowany w VIII w. W ciągu IX stulecia zmiany te uległy dalszemu pogłębieniu, czego wyrazem jest z jednej strony rozrost już istniejących warstw, natomiast z drugiej pojawienie się nowych: kleru czy niewolników oraz zwiększenie dystansu pomiędzy możnymi a przedstawicielami najniższych warstw. Autor wskazuje, że źródłem umożliwiającym śledzenie procesu rozwarstwienia społecznego są cmentarzyska, głównie te zakładane w obrębie centrów, jednocześnie sygnalizuje, że wartość poznawcza odsłanianych tam pochówków jest znacznie większa. Oprócz ustaleń z zakresu stratyfikacji społecznej, umożliwiają one analizę zróżnicowania pod względem płci i struktury wiekowej (przybliżono dane statystyczne wskazujące na długość życia mężczyzn i kobiet) oraz kondycji zdrowotnej ludności. Badania antropologiczne ujawniły przebyte choroby oraz lepsze odżywianie ludzi z wyższych warstw społecznych. W tekście zawarto także szacunkowe ustalenia dotyczące potencjału demograficznego społeczności. Podano, że całkowitą wielkość ludności żyjącej w centralnej części Wielkich Moraw określa się od 300 000 do 350 000 osób. Kolejnym zagadnieniem bezpośrednio łączącym się z funkcjonowaniem niezależnego państwa jest zarówno obrona zajmowanego terytorium, jak i prowadzenie ekspansji. Realizacja działań militarnych wymuszała konieczność dysponowania nie tylko wystarczająco licznymi siłami zbrojnymi (drużyną), ale także odpowiednie ich uzbrojenie. Tego typu tematyka w dzisiejszych czasach budzi dość znaczne zainteresowanie w społeczeństwie. Nie dziwi zatem fakt wnikliwego ich omówienia i zilustrowania zdjęciami przedstawiającymi walki wojów (współczesnych rekonstruktorów). Sygnalizując poruszane zagadnienia, należy wspomnieć, że L. Galuška przybliżył zasady organizacji i struktury drużyny oraz wyposażenie wojów. Tym ostatnim kwestiom, a więc poszczególnym elementom uzbrojenia poświęcono wiele uwagi, unaocniając rodzaj wykorzystywanej broni czy jej pochodzenie. Wskazano także na możliwość modernizacji czy naprawy uszkodzonych okazów często zachodniej proveniencji oraz na rozwój miejscowej produkcji. W ten nurt problemowy wpisują się infor-

macje dotyczące strategii i taktyki prowadzenia wojen, szczególnie z silniejszym i bardzo uciążliwym przeciwnikiem, jakim od połowy IX w. był Ludwik II i jego syn Karloman.

Przybliżone w tym podrozdziale umiejętności morawskich rzemieślników z zakresu produkcji broni to tylko część szerokiego bloku problemowego, któremu poświęcono kolejne strony publikacji. Po ich lekturze Czytelnik uzyskuje informacje znacznie poszerzającą jego wiedzę na temat zasad funkcjonowania wyspecjalizowanych pracowni rzemieślniczych. Ich intensywny rozwój wynikał zarówno z położenia geograficznego Moraw, sprzyjającego kontaktom z lepiej rozwiniętymi państwami zachodniej i południowej Europy, jak i dynamicznie kształtującej się państwowości wielkomorawskiej. Przejmowanie obcych wzorców kulturowych przez ówczesne elity powodowało zapotrzebowanie na różne luksusowe wyroby. Sytuacja ta sprzyjała powstawaniu wyspecjalizowanych pracowni, np. pracowni jubilerskich. Budowa reprezentacyjnych obiektów o świeckim i sakralnym charakterze powodowała sprowadzenie różnego rodzaju warsztatów budowlanych, w tym także zajmujących się wystrojem wnętrz. Udaną próbą unaocznienia skali zmian, jakie zaszły w centrach wielkomorawskich, jest omówienie wyników analiz specjalistycznych wykonanych dla zachowanych fragmentów gipsów zdobionych motywami geometrycznymi, figuralnymi i roślinnymi (fragmenty zdobiące wnętrza np. kościołów). W sposób jednoznaczny uświadamiają one stosowanie techniki *al. secco*, nieznaną wcześniej w tej części Europy.

Dopełnieniem problematyki związanej z funkcjonowaniem struktur państwowych są zagadnienia dotyczące wymiany i handlu, zarówno o lokalnym, jak i dalekosiężnym charakterze. Według Autora kupcy docierający do ośrodków centralnych oferowali przedstawicielom elit społecznych cenne tkaniny, ozdoby, sól, egzotyczne przyprawy, owoce i zwierzęta, szklane naczynia i bursztyn, a w zamian otrzymywali rzadkie futra, воск, miód i niewolników.

Specyficzny charakter procesu chrystianizacji społeczeństwa państwa wielkomorawskiego to tematyka zawarta w rozdziale *O křesťanství na Moravě 9. století* (s. 213- 256). Można go uznać za odpowiednik rozdziału omawiającego, jak pamiętamy, wierzenia Słowian przed przyjęciem chrześcijaństwa. Treści w nim zawarte uprządkowano w trzech podrozdziałach dodatkowo podzielonych na paragrafy. Ogólnie można stwierdzić, że Badacz poruszył w nim oprócz kwestii związanych z samą konwersją, która w pro-

blematyce tworzenia się państw, nie tylko słowiańskich, zajmuje istotne miejsce, także całą złożoność rozwoju chrześcijaństwa w państwie wielkomorawskim. W celu uzyskania spójności wypowiedzi zostały powtórzone pewne informacje naświetlone już na wcześniejszych stronach publikacji (np. informacje o dacie chrztu czy księciu, który nadał chrześcijaństwu wymiar religii powszechnie obowiązującej). Szczególnie wnikliwie zostały zreferowane problemy funkcjonowania organizacji kościelnej po połowie IX stulecia, kiedy to równolegle chrystianizację Morawian prowadzili antagonistycznie nastawieni do siebie przedstawiciele duchowieństwa związanego z Rzymem i Konstantynopolem (przybliżenie przyczyn i poszczególnych etapów przebiegu konfliktu). Badacz rozwija wiele wątków problemowych, dotyczących organizacji struktur kościelnych oraz takich, które w bezpośredni sposób wiążą się z chrystianizacją, np. powstanie pisma – głągolicy, tłumaczenie ksiąg liturgicznych, wprowadzenie liturgii słowiańskiej czy trudności w wyświęcaniu neofitów (problem rodzimego słowiańskiego kleru). Należy zwrócić uwagę, że ta część rozdziału jest bogato ilustrowana zdjęciami kodeksów spisanych głągolicą.

Ostatni podrozdział dotyczy czytelności w danych archeologicznych zmian, które dokonały się w wierzeniach społeczności państwa wielkomorawskiego. W pierwszej kolejności w prowadzonych rozważaniach przybliżono Czytelnikowi problem datacji kościołów, których czas budowy pierwotnie był określany na 1. połowę IX stulecia. Według Autora pogląd, w myśl którego większość świątyń miała zostać zbudowana – jak to sam określa – przed magiczną datą 860 roku, jest nie do utrzymania. Obiekty te można podzielić na kościoły, które przypuszczalnie powstały w starszym okresie Wielkich Moraw – w pierwszej połowie IX w. lub w młodszym okresie, czyli w drugiej połowie tego stulecia, ewentualnie nieco później. Próba wyjścia z tej sytuacji może być podjęcie badań nad architekturą sakralną przez zespół złożony z przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych: archeologów, historyków, architektów i historyków sztuki, a ich wyniki pozwolą na zmianę dotychczas obowiązujących ustaleń. Podjęcie problemu chrystianizacji niejako automatycznie wymusza analizę obrządku pogrzebowego. Recepcja inhumacji jest wiązana z przejściem przez kształtujące się elity wzorców kulturowych z terenów zamieszkałych przez społeczność, w których ona obowiązywała. Pierwsze szkieletowe pochówki można datować na 2. połowę VIII w. Przewagę inhumacji nad kremacją archeolo-

dzy notują już na przełomie VIII i IX stulecia. Na przykładzie kilku cmentarzysk zostały przybliżone zagadnienia dotyczące wyposażania zmarłych. Uwaga Autora, i tym samym Czytelnika, została skierowana na cmentarzysko w miejscowości Staré Město – Na Valach, które jest zaliczane do stanowisk o istotnym znaczeniu poznawczym. Należy ono do największych nekropoli Wielkich Moraw, jego początek datowany jest na VI i VII stulecie, a więc na czasy, kiedy obowiązywało ciałopalenie. Istotny jest jednak fakt, że była ona także użytkowana w czasie obowiązywania inhumacji. Najstarsze pochówki szkieletowe są datowane na koniec VIII wieku, a więc zostały założone jeszcze przed budową świątyni. Sytuacja zanotowana na tym stanowisku jest warta podkreślenia, ponieważ w pozostałych przypadkach obserwowany jest odwrotny proces. Najpierw budowano kościół, a następnie w jego otoczeniu powstawał cmentarz.


Obrazu dziejów Wielkich Moraw dopełniają treści zawarte w ostatnim rozdziale pod tytułem *O konci Velké Moravy* (s. 257-266). Nie trudno zatem się zorientować, że przedmiotem rozważań jest kres funkcjonowania państwa wielkomorawskiego. Do jego upadku doszło w wyniku narastających konfliktów

wewnętrznych i zaistnienia kolejnego, nowego układu sił w tym rejonie Europy. Ostatnim akordem kłęski tego państwa były ataki Węgrów, skierowane na wybrane centra osadnicze. Badania archeologiczne potwierdzają zniszczenie akropolu w Mikulčycach (archeologicznie zarejestrowane pozostałości walk w sąsiedztwie obu bram i świątyń oznaczonych numerami 4, 5 i 11) i jednocześnie brak takich śladów np. w Ołomuńcu. Taka sytuacja może być wynikiem obecnego stanu badań lub zniszczenia tylko najistotniejszych centrów, których zdobycie oznaczało zwycięstwo nad całym państwem wielkomorawskim.

Kończąc uwagi na temat pracy *Slované – stopy předků. O Moravě v 6.-10. století*, można stwierdzić, że stanowi ona interesującą rekonstrukcję wczesnośredniowiecznych dziejów Moraw i państwa wielkomorawskiego. Po lekturze treści w niej zawartych Czytelnik niebędący archeologiem lub historykiem uzyskuje dość znaczny poziom orientacji w problematyce, który pozwala na dalsze samodzielne pogłębianie wiedzy. Cennym uzupełnieniem publikacji byłyby krótkie notki przybliżające sylwetki poszczególnych dziejopisarzy oraz cel i charakter tworzonych przez nich dokumentów aktowych i narracyjnych.

Justyna Kolenda

Adres Autorki:

Dr Justyna Kolenda
Ośrodek Badań nad Kulturą Późnego Antyku
i Wczesnego Średniowiecza IAI PAN
ul. Więzienna 6
50-118 Wrocław
e-mail: jko@arch.pan.wroc.pl
 <https://orcid.org/0000-0002-0177-2550>

